Nakład 1400 egzempl.

Nr. 14. Par. Porąbka dek. Będziński, dnia 15 sierpnia 1931 r. Rok IV.

Kronika Parafjalna

DWUTYGODNIK

Szczęść Boże!

Dzieci!

Miłujcie i szanujcie rodziców waszych. Tak wam rozkazuje Bóg: „Czcij ojca twego i matkę twoją, abyś był długowieczny na ziemi". Exod. 20. 12 Lecz jeżeli tego nie czynicie lękajcie się straszliwego sądu Bożego po śmierci, a przekleństwa na ziemi. Oto co o dzieciach wyrodnych Bóg mówi: „Przeklęty, który nie czci ojca swego i matki. Ktoby złorzeczył ojcu swemu lub matce, śmiercią niechaj umrze, krew jego niech będzie na nim". Exod. 21. 17.

Dzieci! Słuchajcie rodziców i nie przyprowadzajcie ich do gniewu i przekleństwa, bo przekleństwa rodzicielskie piorunami spadają na głowy wasze, a Bóg sprawiedliwy dzieci nieposłuszne i uporczywe jeszcze na tym świecie karami dotyka. Posłuchajcie, co mówi o tem Duch święty: „Błogosławieństwo ojcowskie utwierdza domy dziatek, tak przekleństwo macierzyńskie wywraca fundamenta". Ekkl. 3. 11.

Synu!

Nie żałuj chleba rodzicom sędziwym, co już pracować nie mogą, nie żałuj dla nich na lekarstwo w chorobie, nie żałuj konia, jeżeli do kościoła proszą, miej staranie o ich duszy, ażeby bez Sakramentów świętych z tego świata nie zeszli. Pamiętaj



o nich po śmierci, a tak samo otrzymasz od swoich dzieci. „Kto czci ojca swego, doczeka pociechy z dziatek, a w dzień modlitwy swej wysłuchanym będzie", mówi Duch święty. Ekkl. 3. 6.

Piękny dzień w naszej parafji.

Dnia 13 czerwca, w sam dzień jubileuszowy św. Antoniego Padewskiego odbyła się podniosła uroczystość w naszej parafji, a mianowicie I-sza Kom. św. dzieci

Cóż to za przepiękny i rozrzewniający widok przedstawił się oczom obecnych w kościele, kiedy stanęła dziatwa w liczcie 300 osób, aby poraz pierwszy przyjąć do swych serc Pana Zastępów!

Jezus — Przyjaciel Dzieci — miał przyjść! Czekały na Niego dzieci z rozpromienionemi twarzyczkami, czekały z miłością swych niewinnych serc.

I-sza Kom. św. robi wielkie wrażenie nawet na ludziach zobojętniałych religijnie, nawet na tych, którzy na widok kapłana spieszącego z P. Jezusem do chorego, odwracają twarz, udając że nie widzą i nie słyszą.

Otóż przypominam sobie jednego z ojców, którego synek w zeszłym roku przystępował do I-ej Kom. św. Po skończonej uroczystości oddawaliśmy rodzicom „dzieci" — jako te żywe

skarby, by je wychowali dobrze na pociechę kościołowi i społeczeństwu.

Chwila była niezwykle uroczysta.

Po nabożeństwie przychodzi do mnie ów ojciec i ze łzami w oczach (płakał ze wzruszenia) dziękuje za naszą pracę nad dziećmi, za piękną uroczystą chwilę, jaką przeżył w kościele.

Płakał ten jakby z kamienia wykuty człowiek— którego nigdy nie widziałem w kościele, oprócz jednego czy dwu pogrzebów z Ostrów.

I pomyślałem sobie, co to za wielka łaska Boża, jeżeli ten człowiek potrafił się tak wzruszyć — przy I-ej Kom. św. swego dziecka!

Zapewne całkowicie nie zamarło w nim uczucie religijne. Poruszył się i przemówił jego duch nieśmiertelny!

Wielka to była i radosna dla mnie chwila! Cóż kiedy została zmarnowana! Prawie w rocznicę tego wypadku odbywało się zebranie sprawozdawcze Stowarzyszenia „Robotnik" w sali klubowej na Niemcach. I otóż ten sam parafjanin, który rok temu taką wdzięczność mi wyrażał pozwolił sobie na tem zebraniu na niemiłą wycieczkę pod adresem duchowieństwa katolickiego.

Użył konceptu płaskiego, niegodnego ust chrześcijanina tembardziej, że nie łączył się ten koncept ze sprawami czysto gospodarczemi, omawianemi na tem zebraniu.

Rok temu wołał — „Hosanna" — a teraz — „Ukrzyżuj!"

Zmarnował tę łaskę, której mu Bóg udzielił w ubiegłym roku przy pierwszej Komunji św. jego synka!

Ale wracajmy do dnia 13 czerwca obecnego roku!

Zachowanie się dzieci w kościele było bez zarzutu. Przemiły nastrój udzielał się wszystkim obecnym. Prawdziwie Boże piękno — boć sprawa z samym Bogiem.

Po nabożeństwie spotkała dzieci wielka niespodzianka. Wszystkie one — 300 osób — zostały zaproszone na wspólne śniadanie do domu zbornego w Kazimierzu.

Śniadanie urządziły własnym kosztem dwie organizacje: Komitet Pomocy Dzieciom i Narodowa Organizacja Kobiet naszej parafji. Trzeba było podziwiać pracę i umiejętność zorganizowania tego przyjęcia.

Dla 300 dzieci znalazło się miejsce w pięknie przyozdobionej zielenią i kwiatami, sali. Stoły ponakrywane, przy każdym dziecku po kilka kwiatów. Panie z pośród miejscowej inteligencji usługiwały dzieciom roznosząc kawę i racząc je różnemi „smakołykami".

Nastrój na sali podniosły, pełen wesela i serdeczności. Dzieci nie posiadały się z radości! Do godziny 11 przed południem dom zborny przedstawiał jakby ogród pełen pięknych kwiatów ludzkich a o ściany uderzały fale piosenek rozbawionej, uszczęśliwionej dziatwy.

Przyjęcie zakończono odśpiewaniem modlitwy „Pod Twoją obronę" polecając się w ten sposób opiece Matki Najświętszej.

Uważam sobie za miły obowiązek złożyć najserdeczniejsze „Bóg zapłać" Sz. Parafjankom, które samorzutnie a tak pięknie stanęły do apelu. Przypominały mi się wtedy w domu zbornym I-sze wieki chrześcijaństwa, kiedy niewiasta, spełniała tę zaszczytną rolę — posługiwania i niesienia pomocy wyznawcom Chrystusowym.

Mówiąc językiem nowoczesnym — to piękne przyjęcie wszystkiej dziatwy w pamiętnym dniu I-ej Kom. św. — było czynem akcji katolickiej.

Właśnie Kościół nawołuje świeckich by w porozumieniu z duchowieństwem stawali do pracy społecznej, humanitarnej by w ten sposób rozszerzać pokój Chrystusowy w królestwie Chrystusowym.

Właśnie ten piękny czyn naszych Szanownych Parafjanek wlał dużo pokoju do skołatanych serc ludności miejscowej.

Z dobrych serc wypłynął ten czyn i trafił do serc! Niech Bóg za to wynagrodzi.

Rocznice śmierci

od 16 do 31 sierpnia.

Dnia 16-8 śp. Marji Justynówny z Niemiec.
Dnia 17-8 śp. Romana Dudka z Porąbki.
Dnia 18-8 śp. Anny Uraczowej z Porąbki.
Dnia 20-8 śp. Wiktorji Giecówny z Porąbki.
Dnia 21-8 śp. Franciszka Jezierskiego z Juljusza Walentego Mączki z Porąbki.
Dnia 22-8 śp. Magdaleny Pałka z Niemiec
Dnia 25-8 śp. Kazimierza Banasika z Niemiec, Stefana Ćwiklińskiego z Zawodzia.
Dnia 26-8 śp. Henryka Wolskiego z Kazimierza.
Dnia 27-8 śp. Antoniny Fortyńskiej z Niemiec.
Dnia 28-8 śp. Pauliny Reznerowej z Pekinu.
Dnia 31-8 śp. Józefy Nowińskiej z Kazimierza.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!

Z Komitetu Pomocy Dzieciom Najbiedniejszym w Niemcach.

Sprawozdanie kasowe za okres od 21-VI-1929 r. do 15-VI-1931 roku.

Przychód

Pozostałość w kasie		4,112.73
Przyjęto fundusz po zlikwidowaniu kuchni dla bezrobotnych	1,118.82	
Składki od członków . . .	6,326.15	
Ofiary od różnych	3,195.72	
Dochód z bali i przedstawień teatralnych	3,450.91	
Zapomoga od firmy Knothe i Hłasko	5,250.—	
Zapomoga od Warszawskiego Towarzystwa	5,000.—	
% od ulokowanych pieniędzy .	832.15	25,173.75
		29,286.48

Rozchód

Dożywianie dzieci	10,224.15
Obuwie dla dzieci szkolnych	5,070.65
Bielizna i odzież	968 87
Książki szkolne	945.02
Kolonje letnie	1,132.86
Zapomogi na wycieczki dzieci szkolnych .	134.—
Urządzenie „choinki" i „święconego" .	1,187.19
Wpisy i przejazdy dzieci do szkół . .	564.48
Opłata za sieroty w zakładzie wychowawczym	1,975 50
Zapomogi stałe biednym	1,464.70
Zapomogi doraźne, jednorazowe . . .	426.70
Druki, afisze, opłata skarbowa, ofiara na gwóźdź do sztandaru harcerskiego . .	102.30
	24,196.42
Saldo na następny okres	5.090.06
	29,286.48

Skarbnik:
11. IV. 1931 r. *J. Kempa*

Komisja Rewizyjna:
15. VI. 1931 r. *J. Zygmański*

Złote myśli Juljusza Słowackiego.

„Obaczysz! Jak to serce drży z radosci
Temu, Kto biednym ludziom dopomoże."

Lilla Weneda.

P. Marja Strasburger z Krakowa nadesłała do „Kroniki" następujący artykuł:

Odpoczynek po pracy.

Dla naszych młodych pracownic.

c. d.

Oprócz dziełek treści poważniejszej, naukowej, które wybieraj według twych zainteresowań, należy poznać utwory wszystkich naszych wybitniejszych poetów i pisarzy. Z najwybitniejszemi dziełami w całości, lub wyjątkach usiłuje zapoznać szkoła, pozostaje jednak wiele dzieł cennych, prawdziwych źródeł szlachetnego uczucia, których w szkole przerobić niepodobno. Oprócz naszych trzech wieszczów należy poznać poezje Brodzińskiego, Lenartowicza, Bohdana Zaleskiego, Pola, Syrokomli, Malczewskiego „Marję". Ileż chwil podniosłych dostarczy czytanie utworów Prusa, Orzeszkowej i Sienkiewicza, poezyj i nowelek Konopnickiej. Z nowszych autorów w mniejszym stopniu uwzględnionych w programach szkolnych, przeczytaj Żeromskiego: Syzyfowe prace, Echa leśne, Siłaczkę, Reymonta: Chłopów i Z ziemi chełmskiej, oraz Wyspiańskiego Warszawiankę — Wesele. Szczere, szlachetne wzruszenia, dadzą ci nowele Sieroszewskiego, Szymańskiego, Daniłowskiego, Dygasińskiego — Spis ten możnaby jeszcze bardzo rozszerzyć — tymczasem musimy się ograniczyć do tych bardzo pobieżnych wskazówek — a gdy w ten sposób zaznajomisz się z tem co piśmiennictwo polskie posiada najpiękniejszego, dziwić cię będzie upodobanie ludzi niekulturalnych do czytania piśmideł głupich, płytkich, brudnych, pisanych skażoną mową polską.

Znajomość literatury ojczystej może pogłębić uczęszczanię do teatru na dobre sztuki. Teatr jest jednak rozrywką kosztowną, nieczęsto możesz sobie na nią pozwolic, wybieraj więc tylko sztuki mające istotną wartość. O wartości sztuki pouczy cię najczęściej nazwisko autora. Pieniądze przeznaczone na kinematograf, odkładaj na teatr. Kinematograf jest zwykle gorszy od teatru, bo pragnąc ściągnąć jaknajszersze rzesze publiczności, daje przedstawienia o tytułach szumnych i napuszonych, a treści często płytkiej i obliczonej na umysły nie wyrobione.

Często też nadarza się sposobność usłyszenia dobrego odczytu. Odczyty poruszając zagadnienia z różnych dziedzin wiedzy rozszerzają nasz światopogląd i pobudzają do zastanowienia się nad tem, co nas otacza.

c. d. n.

Z listów do „Kroniki".

Powiatowa Szkoła Rolnicza Żeńska w KOZIEGŁOWACH.

Poczta Koziegłowy powiat Zawiercie.

Kurs trwa 11 miesięcy i rozpoczyna się 15-go października. Nauka obejmuje gospodarstwo domowe, t. j. gotowanie, pieczenie, pranie, krój, szycie, haft kolorowy i biały rolnictwo, hodowlę, mleczarstwo, ogrodnictwo, warzywnictwo i pszczelnictwo i przedmioty ogólno-kształcące (religja, język polski, historja i nauka o Polsce, rachunki, higiena, rachunki gospodarcze, przyrodoznawstwo, spółdzielczość, pogadanki z prawa.) Naukę prowadzi się teoretycznie i praktycznie. Nauka darmo, opłata tylko za utrzymanie według rzeczywistych kosztów wynosi 35 zł miesięcznie, która winna być uskuteczniana zgóry. W miarę możności uczenice wyjeżdżają na wycieczkę krajoznawczą.

Do szkoły przyjmowane są córki drobnych rolników, które w przyszłości mają pracować we własnem gospodarstwie w wieku od lat 16, zdrowe i dobrze rozwinięte, przygotowane przynajmniej w zakresie 4-ch oddziałów szkoły powszechnej.

Zapisy przyjmowane są do 10-go października.

Po wysłaniu do Szkoły 1) podania, napisanego własnoręcznie oraz 2) świadectwa szkolnego 3] metryki, 4] świadectwa szczepienia ospy i 5) świadectwa moralności jak również 5 zł wpisowego, kandydatka zostanie zawiadomiona, czy podanie jej jest uwzględnione.

W razie, gdyby kandydatka nie mogła być przyjęta do Szkoły, papiery i wpisowe będą natychmiast zwrócone.

Uczenice powinny przywieźć ze sobą siennik, poduszkę i kołdrę, **białe** przykrycie na łóżko i **skromną wyprawę**: ciepłe ubranie do pracy na miesiące zimowe, dwie pary obuwia, kilka metrów materjału bieliźnianego do szycia oraz kawałek płótna swojskiego do haftu kolorowego i nożyczki. Mundurek szkolny, 2 chustki na głowę, 3 fartuchy do pracy szyją sobie uczenice w szkole.

Dojazd do Koziegłów od Częstochowy autem lub koleją do stacji Myszków. Koziegłowy są oddalone od Częstochowy o 30 klm. od Myszkowa 12 klm.

Zarząd Szkoły.

Z życia Narodowej Organizacji Kobiet w Niemcach.

Jeszcze rok nie minął jak powstała placówka N. O. K. w Niemcach, znacząc swój niebywały rozwój, a już ubyła przewodnicząca, którą w dniu 25 czerwca b. r. na zebraniu żegnano. Nie banalne lub oficyjalne przemówienia wygłoszono: nie etykieta sprowadziła członkinie i zastęp młodych zwanych „Lilijkami".

Na zebraniu był nastrój wywołany nadmiarem uczucia, które wzruszeniem nawet doświadczone działaczki społeczne ogarnęło i więcej można było wyczuć niż zrozumieć z pożegnalnych mów. A jednak w pożegnaniu były powiedziane słowa ważkie, z namysłem, z poczuciem obowiązku, aby zalety i zasługi pani Kuropatwińskiej przekazać nie tylko członkiniom, ale i szerszej publiczności. Wobec panującego zła, zasług pomijać nie wolno.

Zebranie pożegnalne uświetniła swoją obecnością przewodnicząca Rady Powiatowej Pani inżynierowa Piotrkowska, z kopalni Flora, która w swych krasomówczych przemówieniach wprost czarowała zebranych, podkreślając też w nich niezwykły rozwój naszej placówki. Ponieważ przemówienie p. Białkowskiej było zroszone łzami, a p. Radecką ogarnęła trema więc napewno nie były dosłyszane przez wszystkich, pozwalam przeto powtórzyć tu je w całości, korzystając z uprzejmości Redakcji.

Przemówienie p. Białkowskiej:

„Smutną jest rzeczą pożegnanie, ciężką i przykrą rozstanie, są to jednak konieczności życiowe, nieubłagane zrządzenia losu. I dziś ciężko jest bardzo w imieniu zarządu N. O. K. powiedzieć Ci Szanowna Pani „żegnaj", tembardziej ciężko, że mimo krótkiego czasu naszej wspólnej pracy zdobyłaś sobie tak wielką sympatję i uznanie wśród nas, a zdobyłaś je dzięki swym niezrównanym cechom charakteru: słodyczą, dobrocią, wielkiem wyrozumieniem pobłażliwością na uchybienia drugich, taktem i przedziwną kobiecością. Ciężko bardzo, powtarzam raz jeszcze powiedzieć „żegnaj" jednak jedyną naszą pociechą jest, że gdziekolwiek los cię rzuci, zawsze i wszędzie będziesz kochaną i pożyteczną, jak byłaś wśród nas i zawsze pracować będziesz dla tej wielkiej idei, którą wszystkie ukochałyśmy. „Prosimy o dobrą pamięć tak jak my zachowamy w naszej pamięci miłe i dobre chwile, przeżyte z Sz. Panią, pełne harmonji i wydajnej pracy".

Przemówienie p. Stefanowej Radeckiej brzmiało:

„Pani Przewodniczącej Kuropatwińskiej za szczery zapał za idealizm, wnoszony do Organizacji, za uśmiech w pracy i obcowaniu cześć składamy.

Mówią, że co piękne zwykle jest krótkotrwałe, może dla tego, że nie nuży, a cieszy, rozsiewa blaski i zachęca do rozwoju. Nasza Organizacja dobremi rękami zawiązana została, stare i stałe hasła niosąc jako relikwje, które wystarczą na tyle pokoleń ile możemy myślą sięgnąć, to też rozwój wróżą duży. To grono starszych i młodych pań, otaczających ten skromnie zastawiony stół świadczy o dużym zainteresowaniu się hasłami organizacji.

W bardzo trudnem położeniu znajduje się Ojczyzna ze swem bezrobociem, zastojem w przemyśle, bankructwami; w takim czasie trudno marzyć o spokojnej pracy, każda z nas jak żołnierz na posterunku, a szkoda, ubywa nam jedna z tych o pogodnej myśli, uśmiechu łagodnym, dobrych chęciach, co skupiała, a nie rozpraszała i duże zasługi położyła w naszej Organizacji.

Zalety Pani Przewodniczącej mocno zaważyły na naszym zespole i długo powinny nam przyświecać. Życzę powodzenia w pracy na innym posterunku dla dobra Ojczyzny".

Możemy z wiarą patrzeć w przyszłość bo Przewodniczącą została pani Wachlowska dotychczasowa zastępczyni — dusza Organizacji. Zastępczynią Przewodniczącej została pani Leszczyńska. Wierzymy, że Organizację naszą nową Przewodnicząca wraz z zastępczynią i Zarządem poprowadzą na szlaki niekończącego się rozwoju.

Podziękowanie.

Podając do wiadomości sprawozdanie finansowe z zabawy parkowej w dniu 7 czerwca 1931 roku na rzecz L. O. P. P., miejscowy Komitet L. O. P. P. serdecznie dziękuje społeczeństwu za poparcie tej imprezy, szczególne jednak podziękowanie wyraża paniom Drozdowskiej, Gruszczyńskiej, Hubickiej, A. Malczewskiej, Möhwaldowej, Olszowskiej, Paszycowej, Plichtowiczowej, Wachelkowej i Zygmańskiej za bezinteresowne przyrządzenie i ofiarowanie różnych produktów dla bufetu.

Komitet L. O. P. P. w Niemcach.

Sprawozdanie kasowe.

z zabawy parkowej, urządzonej 7 czerwca 1931 r. w Niemcach na rzecz Tygodnia Lotniczego.

Przychód:

Bilety do parku	Zł.	323.30	
Strzelnica	„	16.10	
Confetti	„	101.20	
Jazda na linie	„	17.60	
Zabawa taneczna . . .	„	143.—	
Bufet	„	580.15	
Nalepki	„	38.50	1220.85

Rozchód:

Afisze	Zł.	18.—	
Pokaz gazowy	„	38.25	
Wyścigi kolarskie . . .	„	43.85	
Strzelnica	„	5.50	
Orkiestra	„	108.—	
Confetti	„	58.—	
Loterja amerykańska . .	„	11.—	
Ognie bengalskie . . .	„	80.—	
Służba	„	66.—	
Bufet	„	259.61	
Różne	„	40.10	728.31
Zysk . . .			Zł. 492.54

Zarząd Komitetu L. O. P. P. w Niemcach:

Problem obrony przeciwchemicznej a Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Miejscowy komitet L. O. P. P. z siedzibą na Niemcach w ubiegłym roku wyszkolił kilkudziesięciu instruktorów O. P. G. II i III kategorji, zorganizował pokaz gazowy, a następnie ćwiczenia przeciwgazowe w terenie, w których brali udział nasi instruktorzy, wyświetlono film z zakresu obrony połączony z odczytem, prócz tego w szkołach powszechnych urządzono kursy modelarstwa lotniczego.

W bieżącym roku wyniki pracy będą napewno jeszcze wydatniejsze, 26 kwietnia Komitet LOPP. P. urządził na Niemcach ćwiczenia zespołowe drużyn O. P. G. i ratowniczych, mające na celu zdobycie sprawności w walce z gazami i ratownictwie zagazowanych.

Ze względu na ważność takich ćwiczeń dla szerzenia umiejętności zwalczania gazowego niebezpieczeństwa, bardzo pożądanym byłby jaknajliczniejszy udział ludności, która dotychczas zupełnie nie okazuje zainteresowania nawet dla kursów obrony przeciwgazowej, na których sale wykładów świecą pustkami.

A żyjemy przecież w czasach w których wogóle wojny nie należy traktować jako niemożliwej możliwości, ale jako możliwą niemożliwość, a to zupełnie co innego!..

Pamiętajmy, że głęboka tragedja nietylko w tem tkwiłaby, że wytrutoby nam niemowlęta, ale, że przez nieopatrzne niedbalstwo ginąc sami, nie pomyśleliśmy o ich losie.

Instruktor

Rocznice ślubów.

od 16 do 31 sierpnia

Dnia 16.8 Kazimierza i Józefy Kusiów ze Szmejki.

Dnia 17.8 Jana i Anastazji Gajów z Porąbki, Aleksandra i Genowefy Mazgałów z Ostrów, Stefana i Janiny Kalagów z Pekinu, Romana i Zofji Kaletów ze Szmejki.

Dnia 18.8 Józefa i Walerji Błachnów z Porąbki.

Dnia 19.8 Stefana i Heleny Żaków z Ostrów.

Dnia 20.8 Tomasza i Heleny Sierugów z Porąbki.

Dnia 21.8 Stefana i Zofji Szczepańczyków z Grabocina.

Dnia 23.8 Henryka i Sabiny Zygmuntów z Porąbki, Ludwika i Agnieszki Rachwałów z Porąbki. Antoniego i Antoniny Królów z Niemiec.

Dnia 27.8 Leonarda i Janiny Kubiczków z Kazimierza.

Dnia 28.8 Augustyna i Barbary Szafrugów z Pekinu.

Szczęść Boże!

Czy znasz swój kraj?

ROLNICTWO.

Użycie ziemi: pola orne — 48,5% powierzchni, lasy 24%, łąki 10% i pastwiska 6,7%, nieużytki i inne 10,4%.

Gospodarstwa rolne do 4 morgów stanowią 33,7% ogólnej liczby gospodarstw, od 4-ch do 10 morgów 30,7%: od 10 do 20—22,5%; od 20 do 40 morgów—9.6%; od 40 do 100 morgów—2,4%; powyżej sta morgów 0,9%.

Pod względem produkcji żyta zajmujemy 3-cie miejsce na świecie, jęczmienia 7-me miejsce; ziemniaków 3-cie miejsce; buraków cukrowych 6-te miejsce.

Reforma rolna. W 1921 r. rozparcelowano 18 tys. morgów; w 1928 r. — 404 tys. morgów.

Hodowla. Hodowla zwierząt domowych w 1927 roku, konie 4,1 miljon, (2 miejsce w Europie, 5-e w świecie), bydło rogate 8,6 miljon, świnie 6.3 milj. (3 miejsce w Europie, 6-te w świecie) owce—1,9 miljon.

Humorystyka.

— No, mówię ci, co za szansa! Leci kot, benc, leży! dalej do torby! jeszcze jeden! znów do torby! sznur kuropatw benc! pół tuzina leży, dalej do torby! jeszcze kot, wszystko do torby! jeszcze jeden, benc!

— Ależ przestańże nareszcie, wszak już więcej do torby nie wejdzie.

. . .

— Co znaczy oszustwo? pyta profesor kandydata.

— Oszustwem jest, jeżeli mnie pan obetnie przy egzaminie.

— Co? Czyś oszalał?

— Kto używa czyjej nieświadomości, by mu szkodzić, czyni się winnym oszustwa.

Cena pojedyńczego numeru 10 gr., z przesyłką pocztową 15 gr

Redaktor ks. Prob. Józef Krzyżanowski
Kazimierz, k. Strzemieszyc, Tel. Dąbrowa 11,albo Sosnowiec 217

Wydawca ks. Prob. Józef Krzyżanowski

Druk. „Nakładowa" Będzin, Kościuszki 20. Telefon Sosnowiec 12-08